



Julian Tuwim *Słoń Trąbałski*

Był sobie słoń wielki - jak słoń.
Zwał się ten słoń Tomasz Trąbałski.
Wszystko, co miał, było jak słoń!
Lecz straszny był Zapominalski.

Słoniową miał głowę i nogi słoniowe,
I kły z prawdziwej kości słoniowej,
I trąbę, którą wspaniale kręcił,
Wszystko słoniowe - oprócz pamięci.

Zaprosił kolegów słoni na karty
Na wpół do czwartej.
Przychodzą - ryczą: "Dzień dobry, kolego!"
Nikt nie odpowiada,
Nie ma Trąbałskiego.
Zapomniał! Wyszedł!

Miał przyjść do państwa Krokodyłów
Na filiżankę wody z Nilu:
Zapomniał! Nie przyszedł!

Ma on chłopczyka i dziewczynkę,
Miłego słonika i śliczną słoninkę.
Bardzo kocha te swoje słońięta,
Ale ich imion nie pamięta.
Synek nazywa się Biały Ząbek,
A ojciec woła: "Trąbek! Bombek!"
Córeczce na imię po prostu Kachna,
A ojciec woła: "Grubachna! Wielgachna!"

Nawet gdy własne imię wymawia,
Gdy się na przykład komuś przedstawia,
Często się myli Tomasz Trąbalski
I mówi: "Jestem Tobiasz Bimbalski".

Żonę ma taką - jakby sześć żon miał!
(Imię jej: Bania, ale zapomniał),
No i ta żona kiedyś powiada:
"Idź do doktora, niechaj cię zbada,
Niech cię wyleczy na stare lata!"

Więc zaraz poszedł - do adwokata.
Potem do szewca i rejenta.
I wszędzie mówi, że nie pamięta!

"Dobrze wiedziałem, lecz zapomniałem,
Może kto z panów wie czego chciałem?"

Błąka się, krąży, jest coraz później,
Aż do kowala trafił, do kuźni.
Ten chciał go podkuć, więc oprzytomniał,
Przypomniał sobie to co zapomniał!

Kowal go zbadał, miechem podmuchał,
Zajrzał do gardła, zajrzał do ucha,
Potem opukał młotem kowalskim
I mówi: "Wiem już, panie Trąbalski!
Co dzień na głowę wody kubetek
oraz na trąbę zrobić supetek".
I chlust go wodą! Sekundę trwało
I w supet związał trąbę wspaniałą!

Pędem poleciał Tomasz do domu.
Żona w krzyk: "Co to?!" - "Nie mów nikomu!
To dla pamięci!" - "O czym?" - "No ... chciałem..."
- "Co chciałeś?" - "Nie wiem! Już zapomniałem!"

Będą nam potrzebne: tektura, duża rolka papieru, nożyczki, klej, farby, pędzelki, ruchome oczka.



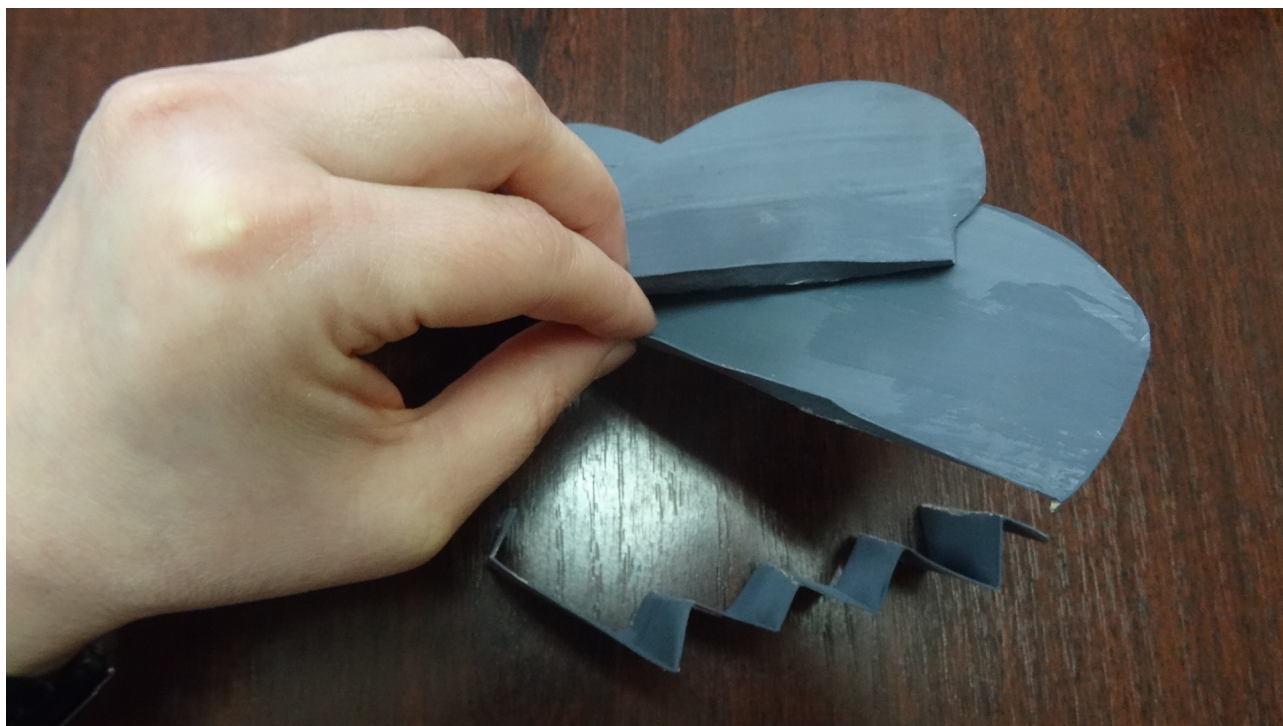
Krok 1.
Narysuj i wytnij kontury uszu i trąby.



Krok 2.
Pomaluj wszystkie elementy farbą i poczekaj, aż papier wyschnie.



Krok 3.
Zrób zagięcia na uszach i trąbie, a następnie zwiń trąbę w harmonijkę.



Krok 4.
Powstałe zagięcia, posmaruj klejem i przyciśnij do rolki.



Krok 5.
Następnie przyklej ruchome oczka. Zagięcia na trąbie możesz zamalować czarna farbą.



Słoń Trąbalski, był bardzo sympatyczny, ale miał kłopoty z pamięcią. A Wy jakie macie sposoby na poprawienie pamięci i koncentracji? Czy warto ćwiczyć zapamiętywanie?

